

# lackluster, Zmiana planów (feat. Zalia)

W Warszawie topi się asfalt  
Mam mental breakdown w środku miasta  
Nade mną tylko jedna palma  
A przecież miałem tu nie wracać  
Wczoraj poznałem stewardesse a przecież nigdzie nie lecę  
W mieszkaniu znowu duszno jak w klubie po dj secie  
Mieliśmy wielkie plany teraz tylko lato w mieście  
A to co między nami zostało w tamtej piosence

Ale dobrze, że cię mam  
Rozumiemy się bez słów a brakuje zdań  
Na pocztówkach tylko kurz a w butach piach  
Proszę dajmy sobie czas, czas, czas

U mnie dużo się nie zmienia,  
W sumie to grałam Openera,  
Włóczę się po afterach  
Nie sposób na Ciebie nie wpaść (nie ma szans)  
Bywamy w tych samych miejscach (cały czas)  
Chyba muszę odespać, żeby przeżyć te wakacje  
Znam już każdy bar, a ty pewnie siedzisz w chacie  
To mała zmiana planów mieliśmy być dziś na Malcie  
A teraz siedzę z nim by zapomnieć Cię na zawsze

Ale dobrze, że cię mam  
Rozumiemy się bez słów a brakuje zdań  
Na pocztówkach tylko kurz a w butach piach  
Proszę dajmy sobie czas, czas, czas